



Styczeń 2018 roku

Niniejsze zestawienie nie jest wiążące dla Trybunału i nie ma charakteru wyczerpującego

Dostęp do Internetu i swoboda otrzymywania i przekazywania informacji i idei

„Internet jest obecnie jednym z głównych środków umożliwiających jednostkom korzystanie z przysługującego im prawa do wolności otrzymywania i przekazywania informacji lub idei: można w nim znaleźć istotne narzędzia pozwalające na udział w działalności i debatach związanych z kwestiami politycznymi i interesem publicznym... Ponadto, **co do znaczenia witryn internetowych dla korzystania z wolności wyrażania opinii,** 'dzięki swojej dostępności, jak również dzięki zdolności do przechowywania i rozpowszechniania dużej ilości danych, **witryny internetowe przyczyniają się znacząco do poprawy dostępu społeczeństwa do informacji, a także, ogólnie rzecz ujmując, ułatwiają przekazywanie informacji'**.
Możliwość wyrażania opinii w Internecie stanowi bezprecedensowe narzędzie umożliwiające korzystanie z wolności wyrażania opinii. (Cengiz i Inni przeciwko Turcji, wyrok z dnia 1 Grudnia 2015, §§ 49 i 52).

Artykuł 10 (wolność wyrażania opinii) Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności:

„1. Każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe. Niniejszy przepis nie wyklucza prawa Państw do poddania procedurze zezwoleń przedsiębiorstw radiowych, telewizyjnych lub kinematograficznych.

2. Korzystanie z tych wolności pociągających za sobą obowiązki i odpowiedzialność może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej.”

Środki blokujące dostęp do Internetu

Ahmet Yıldırım przeciwko Turcji

18 grudnia 2012 r. (wyrok)

Sprawa dotyczyła decyzji sądu o zablokowaniu dostępu do Google Sites, które hostowało stronę internetową, której właściciel podejrzany był o znieważenie pamięci Atatürka. W rezultacie, dostęp do wszystkich stron internetowych hostowanych przez serwis został zablokowany. Skarżący zarzucił, że uniemożliwiono mu dostęp do własnej strony internetowej z powodu środka zapobiegawczego zarządzanego w postępowaniu karnym niemającym z nim i jego stroną żadnego związku. Uważał, że zastosowany środek naruszał jego prawa do wolności otrzymywania i przekazywania informacji i idei.

Trybunał uznał, że w sprawie doszło do **naruszenia Artykułu 10** (wolność wyrażania opinii) Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, uznając, że efekty zastosowanego środka były przypadkowe a kontrola sądowa nad blokowaniem dostępu była niewystarczająca by uniknąć nadużyć. Trybunał uznał, że nie był to całkowity zakaz, lecz ograniczenie dostępu do Internetu. Jednakże, ograniczony rezultat ingerencji nie umniejszał jej znaczenia, tym

bardziej, że Internet dzisiaj jest jednym z głównych środków umożliwiających korzystanie z prawa do wolności wypowiedzi i informacji. W ocenie Trybunału ograniczenia dostępu do źródła informacji są zgodne z Konwencją tylko gdy wpisują się one w ścisłe ramy prawne regulujące granice zakazu i gwarantujące kontrolę sądową w celu zapobieżenia nadużyciom. Jednakże, gdy sąd karny zarządził całkowitą blokadę dostępu do *Google Sites* odnosi się do opinii Dyrekcji ds. Telekomunikacji (TİB), bez rozważenia, czy dla zablokowania dostępu konkretnie do spornej strony można było zastosować środek nie tak daleko idący. Nic nie wskazywało, aby sąd kryminalny starał się wziąć pod uwagę rozliczne interesy i ocenić w szczególności, czy całkowita blokada dostępu do *Google Sites* była konieczna. W ocenie Trybunału, to niedociągnięcie było jedynie konsekwencją prawa krajowego, które nie wymagało od sędziów zbadania zasadności całkowitej blokady dostępu do *Google Sites*. Sędziowie powinni byli uwzględnić fakt, że środki pozbawiające dostępu do znacznej ilości informacji bezpośrednio narażają prawa internautów i mają znaczące efekty uboczne.

Akdeniz przeciwko Turcji

11 Marca 2014 r. (decyzja o dopuszczalności)

Przedmiotem sprawy była decyzja o blokowaniu dwóch stron internetowych ("myspace.com" oraz "last.fm"), w związku z tym, iż utwory muzyczne rozpowszechniano za pomocą tych stron z naruszeniem praw autorskich. Jako przeciętny użytkownik przedmiotowych stron internetowych skarżący skarżył się głównie na uboczny skutek środka zastosowanego zgodnie z ustawą o prawach autorskich i własności intelektualnej.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** (z powodu *ratione personae*), uznając, że zarówno skarżący, jak i inni tureccy użytkownicy spornych stron internetowych, jedynie w sposób pośredni odczuli skutki decyzji o zablokowaniu stron rozpowszechniających utwory muzyczne, w związku z tym nie było przesłanek, aby uznać skarżącego za „ofiara” naruszenia Artykułu 34 (skargi indywidualne) Konwencji. Trybunał podkreślił, że prawa użytkowników stron internetowych mają znaczenie nadrzędne, jednakże zauważył w szczególności, że sporne strony rozpowszechniające utwory muzyczne zostały zablokowane, gdyż naruszały przepisy dotyczące prawa własności intelektualnej. Jako użytkownik tych stron internetowych skarżący, korzystał z ich usług, a został pozbawiony tylko jednego z wielu sposobów słuchania muzyki. Trybunał następnie zauważył, że skarżący miał do swojej dyspozycji wiele środków dostępu do szerokiej gamy utworów muzycznych, nie naruszając przy tym zasad prawa autorskiego.

Cengiz i Inni przeciwko Turcji

1 grudnia 2015 r. (wyrok)

Sprawa dotyczyła blokady dostępu do *YouTube*, serwisu internetowego umożliwiającego zamieszczanie, odtwarzanie i rozpowszechnianie nagrań wideo. Skarżący, którzy byli aktywnymi użytkownikami strony internetowej, zarzucili w szczególności naruszenie przysługującego im prawa do otrzymywania i przekazywania informacji i idei.

Trybunał stwierdził, że doszło do **naruszenia Artykułu 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji uznając, że ingerencja wynikająca z zastosowanie środków prawnych, nie spełniała przesłanki zgodności, o której mowa w Konwencji, a wspomniany przepis nie pozwala skarżącym korzystać z wystarczającego stopnia ochrony. Trybunał zauważył w szczególności, że skarżący, wszyscy pracownicy akademicki, zostali pozbawieni dostępu do platformy *YouTube* przez długi czas, a także jako aktywni użytkownicy, uwzględniając okoliczności sprawy, mogli zatem w sposób uprawniony utrzymywać, że przedmiotowy środek naruszył ich prawo do otrzymywania i przekazywania informacji i idei. Trybunał zauważa, że *YouTube* stanowi jednolitą platformę umożliwiającą transmisję informacji dotyczących konkretnych zainteresowań, w szczególności poruszających kwestie polityczne i społeczne, oraz pozwolił narodzić się dziennikarstwu obywatelskiemu. Ponadto Trybunał stwierdził, że żaden przepis prawny nie przyznawał sądowi krajowemu prawa do Decyzji o całkowitej blokadzie dostępu do *YouTube* z powodu zawartości jednego z jego kanałów.

Sprawy w toku

[Kharitonov przeciwko Rosji \(nr 10795/14\)](#)

Wniosek został przekazany rosyjskiemu rządowi w dniu 27 kwietnia 2017 r.

Skarżący zarzuca w szczególności, że zablokowanie strony internetowej osoby trzeciej znajdującej się pod tym samym adresem IP, co jego własny, miało nieproporcjonalny wpływ polegający na zablokowaniu dostępu do jego strony internetowej.

Trybunał powiadomił rząd Federacji Rosyjskiej o skardze i zadał stronom pytania na podstawie Artykułu 10 (wolność wyrażania opinii) i 13 (prawo do skutecznego środka odwoławczego) Konwencji.

[Kablis przeciwko Rosji \(nr 59663/17\)](#)

Wniosek został przekazany rosyjskiemu rządowi w dniu 8 września 2017 r.

Sprawa ta dotyczy skargi skarżącego dotyczącej zablokowania jego konta *Vkontakte* i trzech wpisów na swoim blogu

Trybunał powiadomił rząd Federacji Rosyjskiej o skardze i zadał stronom pytania na podstawie Artykułu 10 (wolność wyrażania opinii) Konwencji.

Ograniczenia dotyczące dostępu więźnia do niektórych stron internetowych

Strony internetowe zawierające informacje prawne

[Kalda przeciwko Estonii](#)

19 stycznia 2016 r. (wyrok)

Sprawa dotyczyła skargi więźnia na odmowę udzielenia mu dostępu do trzech stron internetowych zawierających informacje prawne, prowadzonych przez instytucje państwowe a także Radę Europy. Skarżący, zarzucił w szczególności, że w świetle prawa estońskiego naruszyło to jego prawo do uzyskania informacji za pomocą Internetu i uniemożliwiło pozyskanie informacji prawnych na potrzeby postępowań sądowych, których był uczestnikiem.

Trybunał orzekł, że doszło do **naruszenia Artykułu 10** (wolność słowa) Konwencji, stwierdzając, że odmowa przyznania skarżącemu dostępu do stron internetowych zawierających informacje prawne naruszyły jego prawo do otrzymania informacji. Trybunał w szczególności zauważył, że Umawiające się Państwa nie są zobowiązane do przyznawania więźniom dostępu do Internetu. Jednakże, Trybunał zauważył, że jeśli państwo było skłonne pozwolić więźniom na dostęp, jak miało to miejsce w Estonii, musiało uzasadnić odmowę dostępu do określonych witryn. W szczególnych okolicznościach sprawy skarżącego, powody ograniczające mu dostęp do stron internetowych, a mianowicie względy bezpieczeństwa i koszty, nie były wystarczające, aby uzasadnić ingerencję w jego prawo do otrzymania informacji. W szczególności władze dokonały już uzgodnień dotyczących bezpieczeństwa w odniesieniu do wykorzystania przez więźniów Internetu za pośrednictwem komputerów specjalnie przystosowanych do tego celu i pod nadzorem władz więziennych i poniosły związane z tym koszty. W rzeczy samej, sądy krajowe nie przeprowadziły szczegółowej analizy ewentualnych zagrożeń dotyczących bezpieczeństwa dostępu do trzech dodatkowych stron internetowych, o których mowa, przy uwzględnieniu, że były prowadzone przez organizację międzynarodową i przez samo Państwo.

Strony internetowe dostarczające informacje edukacyjne

[Jankovskis przeciwko Litwie](#)

17 styczeń 2017 r. (wyrok)

Sprawa ta dotyczyła skargi więźnia, któremu odmówiono dostępu do strony internetowej prowadzonej przez Ministerstwo Edukacji i Nauki, co uniemożliwiło mu uzyskanie informacji związanych z edukacją. Więzień ten napisał do wymienionego Ministerstwa, prosząc o informację dotyczącą możliwości zapisania się na uniwersytet w celu uzyskania dyplomu prawnego, a Ministerstwo przekazało mu odpowiedź, w której zawarło, że informacje na temat programów studiów można znaleźć na stronie internetowej owego

Ministerstwa. Władze więzienia, a następnie sądy administracyjne odmówiły jednak skarżącemu dostępu do tej strony internetowej, odnosząc się w istocie do prawnego zakazu posiadania przez więźniów dostępu do Internetu (lub zakazu komunikacji telefonicznej lub radiowej, a zatem również w Internecie) oraz do względów bezpieczeństwa.

Trybunał nie był przekonany, że litewskie władze przedstawiły wystarczające powody, aby uzasadnić ingerencję w prawo skarżącego do otrzymania informacji, które w konkretnych okolicznościach sprawy nie mogły być uznane za konieczne w demokratycznym społeczeństwie. Uznał zatem, że doszło do **naruszenia Artykułu 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Trybunał zauważył w szczególności, że Artykuł 10 nie może być interpretowany jako nakładający ogólny obowiązek zapewnienia więźniom dostępu do Internetu lub konkretnych stron internetowych. Ponieważ jednak dostęp do informacji dotyczących edukacji został przyznany na mocy prawa litewskiego, ograniczenie dostępu do danej strony internetowej stanowiło ingerencję w prawo skarżącego do otrzymania informacji. Ta ingerencja była przewidziana przez prawo i dążyła do uzasadnionego celu, jakim jest ochrona praw innych osób i zapobieganie naruszaniu porządku prawnego oraz przestępczości. Jednakże strona internetowa, do której skarżący chciał mieć dostęp, zawierała informacje o programach nauczania i nauki na Litwie i nie było bezzasadne twierdzenie, że takie informacje były bezpośrednio związane z zainteresowaniem skarżącego odnośnie uzyskania wykształcenia, co z kolei miało znaczenie dla jego resocjalizacji i późniejszej reintegracji w społeczeństwie. Trybunał zauważył również, że Internet odgrywa ważną rolę w codziennym życiu ludzi, w szczególności dlatego, że niektóre informacje były dostępne wyłącznie w Internecie. Władze litewskie nie rozważyły jednak możliwości przyznania skarżącemu ograniczonego lub kontrolowanego dostępu do Internetu dla tej konkretnej strony internetowej administrowanej przez instytucję państwową, która nie mogła stwarzać zagrożenia dla bezpieczeństwa.

Literatura uzupełniająca:

Zobacz także::

- [Internet : orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, raport](#) przygotowany przez Dział Badań przy Trybunale, czerwiec 2015
 - Rada Europy o "Prawach Użytkowników Internetu"
-

Kontakt:

Tel.: +33 (0)3 90 21 42 08